

Zdzisław Czeszejko

Z problematyki zażaleń na postanowienie o tymczasowym aresztowaniu

Palestra 5/2(38), 72-74

1961

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z problematyki zażaleń na postanowienie o tymczasowym aresztowaniu

Problem zażaleń na postanowienie o tymczasowym aresztowaniu nie znajduje precyzyjnego rozwiązania w przepisach prawa formalnego.

Jeżeli postępowanie przygotowawcze uległo zakończeniu i prokurator wnosi do sądu akt oskarżenia i przekazuje do dyspozycji tegoż sądu tymczasowo aresztowanego, to od tej chwili podejrzany staje się oskarżonym (art. 71 § 1 k.p.k.), a wyłącznym gospodarzem w sprawie staje się sąd, do którego dyspozycji prokurator przekazał aresztowanego (§ 99 ust. 1 reg. czyn. sąd. wojew. i pow. w spr. cyw. i karn. — Dz. U. z 1953 r. Nr 44, poz. 216).

W ramach tzw. przygotowania do rozprawy (Rozdz. I Księgi VII k.p.k.) prezes sądu może — nie zarządzając doręczenia aktu oskarżenia — wnieść sprawę na posiedzenie niejawne, jeżeli zachodzi m. i. potrzeba zastosowania lub zmiany środka zapobiegającego uchylaniu się od sądu (art. 251 § 1 lit. e) k.p.k.). Uznaniu prezesa (bądź przewodniczącego wydziału) pozostawione jest wydanie niezaskarżalnego zarządzenia co do wniesienia sprawy w przedmiocie środka zapobiegającego na posiedzenie niejawne (lub z pominięciem tego rodzaju posiedzenia) oraz nadanie sprawie biegu (art. 250, 252 i nast. k.p.k.). Prokurator może stosować — zgodnie z art. 151 § 2 k.p.k. — tymczasowe aresztowanie tylko w postępowaniu przygotowawczym. Wynikające z art. 148 § 1 k.p.k. prawo stosowania środków zapobiegających ulega — w stosunku do prokuratora — zwięźeniu do stadium przygotowawczego procesu.

Powstaje dziwna sytuacja procesowa.

Postanowienie prokuratora o aresztowaniu nie może mieć miejsca w sądowym stadium procesu; może ono nastąpić tylko z mocy postanowienia sądu (art. 151 § 1 k.p.k.). Ale mimo braku postanowienia sądu ograniczenie wolności osobistej istnieje nadal.

Stefan Kalinowski (Przebieg procesu karnego, W-wa, PWN, s. 153) zajmuje stanowisko, że konsekwencją wydania postanowienia o przejęciu sprawy pod rozpoznanie sądu jest m. i. „obowiązek (podkreśl. moje — Z. Cz.) wydania postanowienia co do zastosowania, zmiany lub uchylenia środka zapobiegającego”, jeśli tenże sąd nie zwróci sprawy do uzupełnienia śledztwa. Poglądu tego nie można jednak *de lege lata* podzielić, mając na uwadze, że zgodnie z art. 251 § 1 lit. e) k.p.k. potrzeba rozpoznania sprawy w przedmiocie środka zapobiegającego na posiedzeniu niejawnym pozostawiona jest swobodnemu uznaniu prezesa sądu

i obejmuje tylko potrzebę zastosowania lub zmiany środka, natomiast nie obejmuje uchylenia. Taki obowiązek można by wyprowadzić co prawda z treści art. 149 k.p.k., ale brak bliższego skonkretyzowania obowiązku sądu w tym względzie nie pozwala na zaskarżenie bierności sądu w stadium postępowania sądowego.

Należy mieć na uwadze, że kodeks postępowania karnego był wielokrotnie nowelizowany, stąd też niektóre przepisy, które mogły mieć i miały zastosowanie w poprzednich redakcjach k.p.k., w obecnej redakcji nie zostały zsynchronizowane.

W myśl art. 208 § 2 k.p.k. zażalenie na niesłuszne aresztowanie można składać w każdym stadium sprawy, niezależnie od jakichkolwiek terminów. Umieszczenie tego przepisu w rozdziale III Księgi V k.p.k. o terminach wskazuje na to, że przepis ten dotyczy jedynie odstępstwa od zasady ograniczenia terminem składania zażaleń. Można by zresztą, opierając się na praktyce, stwierdzić, że rozdział I Księgi VII k.p.k. o przygotowaniu do rozprawy głównej jest realizowany w każdym innym względzie, ale wypadki, w których sąd z własnej inicjatywy zdecydowałby o potrzebie zastosowania lub zmiany środka zapobiegającego, zaliczyć należy do szczególnie rzadkich wyjątków, aczkolwiek problem ten, jako kontrola zgodności z prawem ograniczenia konstytucyjnej zasady nietykalności obywatela w ramach przepisów art. 149 i 157 § 1 k.p.k., powinien być przez sądy ze szczególną uwagą badany.

Rozważmy z kolei sytuację procesową aresztowanego pozostającego w dyspozycji sądu, co do którego jednak sąd nie podjął żadnego postanowienia w przedmiocie środka zapobiegającego. Skoro postanowienie prokuratora odnosiło się tylko do stadium przygotowawczego procesu i w tym stadium było ono zaskarżalne, skoro sąd nie powziął żadnego postanowienia, to oskarżonemu nie przysługuje zażalenie (art. 150 k.p.k.). Jeśli chodzi o zaskarżalność postanowienia prokuratora w momencie, gdy sprawa zawisła już przed sądem, to powołać się należy na jak najbardziej słuszny pogląd Leo Hochberga, Andrzeja Murzynowskiego i Leona Schaffa (Komentarz do Kodeksu Postępowania Karnego, Wyd. Prawnicze, W-wa 1959, s. 182—3) stwierdzający, co następuje: „Brak jest również instancji odwoławczej dla zażaleń na postanowienia prokuratora dotyczące stosowania aresztu tymczasowego z chwilą, kiedy sprawa przejdzie już do stadium postępowania sądowego; prokurator nie może już w tym czasie wydawać żadnych decyzji w zakresie stosowania środków zapobiegających (...), ustawa zaś nie daje podstawy do rozpatrywania zażaleń na postanowienia prokuratora przez sąd”.

W dalszym ciągu wymienieni wyżej autorzy (op. cit., s. 183) dochodzą do wniosku, że „niezależnie od zażaleń strony mogą składać wnioski o uchylenie, zastosowanie lub zmianę (...) środka zapobiegającego uchylenie się od sądu” i że dopiero na postanowienie prokuratora lub sądu, ustosunkowujące się do wniosku, przysługuje zażalenie.

Z poglądem tym trudno się zgodzić, albowiem w ten sposób nastąpiłoby praktycznie obejście przepisu art. 356 § 1 i art. 157 k.p.k. Intencją wspomnianych

przepisów jest szybkość kontroli prawidłowości stosowania lub niestosowania środka zapobiegającego. Jednym słowem, chodzi o to, by organ stosujący areszt miał obowiązek zajęcia stanowiska. Abstrahując już od tego, że wniosek o uchylenie (zmianę, zastosowanie) środka zapobiegającego nie należy do rzędu środków prawnych wymienionych w k.p.k., rzeczą najbardziej istotną jest to, że żaden przepis nie nakłada na sąd obowiązku zajęcia stanowiska co do wniosku — w określonym terminie. W praktyce często można się spotkać z przetrzymaniem wniosku o uchylenie aresztu do chwili rozprawy czy nawet wyroku, i w tym wypadku oskarżony pozostaje bezbronny. Nie ma sposobu zmuszenia sądu, aby zajął stanowisko wobec wniosku, i to w jakimś określonym terminie.

Marian Cieślak (Areszt tymczasowy w świetle obecnego i w perspektywie przyszłego ustawodawstwa — „Państwo i Prawo”, nr 12/54, s. 752—3) rozróżnia zaskarżenie postanowienia o zastosowaniu aresztu od wniosku o uchylenie kontynuowanego aresztu tymczasowego mimo zmiany warunków, reprezentując przy tym pogląd, że „przepisy o zażaleniu stosować należy w drodze analogii do wniosku oskarżonego o uchylenie tymczasowego aresztowania na skutek zmiany okoliczności faktycznych”. To trafne sformułowanie nie obejmuje jednak wypadku, gdy sąd, po wniesieniu aktu oskarżenia, nie ustosunkował się odpowiednim postanowieniem do tymczasowego aresztu. Wydaje się więc, że w tej sytuacji zachodzi oczywista potrzeba nowelizacji k.p.k. Skoro bowiem obywatele mają prawo zwracania się do wszystkich organów państwa ze skargami i zażaleniami, a z drugiej strony wspomniane organy mają obowiązek, obwarowany odpowiedzialnością karną, szybkiego rozpatrzenia i załatwienia tych zażaleń — to żadną miarą obecnego uregulowania w k.p.k. sprawy aresztu tymczasowego nie można uznać za właściwe.

Z powyższych rozważań wynikają następujące wnioski:

- 1) *de lege ferenda*: a) wprowadzenie do k.p.k. przepisu nakładającego na sąd z urzędu, w trakcie przygotowania do rozprawy głównej, obowiązku podjęcia postanowienia o potrzebie zastosowania, uchylenia lub zmiany środka zapobiegającego, b) uzupełnienie § 100 cyt. wyż. reg. przez nałożenie na sąd obowiązku traktowania wniosków o uchylenie tymczasowego aresztu identycznie jak zażaleń;
- 2) *de lege lata* — autorytatywne wyjaśnienie sądom, że zasadą powinno być wnoszenie spraw na posiedzenie niejawne w celu zajęcia stanowiska co do środka zapobiegawczego (art. 251 § 1 lit. e) k.p.k.) oraz że sądy powinny z urzędu, w ramach art. 149 k.p.k., kontrolować słuszność zastosowania środków zapobiegających również pod kątem widzenia art. 157 § 1 k.p.k. (art. 100 cyt. wyż. reg.), zewnętrzną zaś formą tego rodzaju nadzoru powinno być podejmowanie stosowanych postanowień.